

PROTOKÓŁ NR XLIX /18
z XLIX sesji Sejmiku Województwa
Wielkopolskiego: „RODZINNE OGRODY
DZIAŁKOWE W WOJEWÓDZTWIE
WIELKOPOLSKIM”
z 10 września 2018 r.

PROTOKÓŁ NR XLIX /18

z XLIX sesji Sejmiku Województwa Wielkopolskiego:

„RODZINNE OGRODY DZIAŁKOWE W WOJEWÓDZTWIE WIELKOPOLSKIM”

z 10 września 2018 r.

XLIX sesja Sejmiku Województwa Wielkopolskiego odbyła się 10 września 2018 r. o godz. 12:00 w sali Sesyjnej – w siedzibie Samorządu Województwa Wielkopolskiego.

Ad. 1. Otwarcie posiedzenia. Stwierdzenie quorum.

Oficjalnego otwarcia obrad XLIX nadzwyczajnej sesji Sejmiku Województwa Wielkopolskiego dokonała Przewodnicząca Sejmiku Zofia Szalczyk. Przewodnicząca SWW stwierdziła quorum na sali. W obradach XLIX Sesji SWW wzięło udział 27 radnych według listy obecności stanowiącej załącznik nr 1 do niniejszego protokołu. W posiedzeniu uczestniczyli także zaproszeni goście (lista obecności stanowi załącznik nr 2 do protokołu).

Przewodnicząca **Zofia Szalczyk** powitała radnych Województwa Wielkopolskiego, Zarząd WW oraz w imieniu wszystkich radnych serdecznie powitała przybyłych na sesję Sejmiku WW, a zwłaszcza członków, działaczy Rodzinnych Ogrodów Działkowych, przedstawicieli jednostek Samorządu Województwa Wielkopolskiego, przedstawicieli jednostek samorządowych, przedstawicieli jednostek prowadzonych przez Sejmik Województwa Wielkopolskiego, przedstawicieli organizacji ogrodów działkowych, prezesów okręgowych zarządów ROD, Prezesa PZD Mariana Praczyka z Piły, Prezesa ROD okręgu Poznań Zdzisława Śliwę oraz Prezesa Okręgowego Zarządu ROD w Kaliszu Jerzego Wdowczyka.

Przewodnicząca SWW powiedziała, że spotkanie to jest znakomitą okazją do wręczenia oznak honorowych przyznawanych przez Sejmik Województwa Wielkopolskiego. Ponadto poprosiła Ryszarda Taciaka Dyrektora Kancelarii Sejmiku o zaprezentowanie organizacji i osób odznaczonych.

Dyrektor Kancelarii Sejmiku **Ryszard Taciak** powiedział, że na wniosek Przewodniczącej SWW zgodnie z decyzją kapituły oznaki honorowej i uchwałami Zarządu

Województwa Wielkopolskiego wyróżniono organizacje Rodzinnych Ogrodów Działkowych z województwa wielkopolskiego: PZD Stowarzyszenie Ogrodowe - Rodzinny Ogród Działkowy "Słonecznik Trzcianka", PZD Okręg w Kaliszu, Stowarzyszenie Ogrodowe Polski Związek Działkowców - Okręgowy Zarząd w Poznaniu za całokształt działalności zawodowej i społecznej, a w szczególności za dbałość o ochronę środowiska i edukację ekologiczną - odznaką honorową "Za Zasługi dla Województwa Wielkopolskiego". Dyrektor Ryszard Taciak poprosił przedstawicieli wymienionych organizacji o wystąpienie przed front prezydium, a Przewodniczącą SWW Zofię Szalczyk oraz Marszałka Marka Woźniaka o wręczenie odznaczeń.

Po wręczeniu odznak Dyrektor Kancelarii Sejmiku podziękował za dokonanie dekoracji i pogratulował wyróżnionym. Poinformował także, że na wniosek Przewodniczącej SWW zgodnie z decyzją kapituły oznaki honorowej i uchwałami Zarządu Województwa Wielkopolskiego wyróżniono odznaką honorową "Za Zasługi dla Województwa Wielkopolskiego" przedstawicieli Rodzinnych Ogrodów Działkowych z województwa wielkopolskiego: Zenona Brzozowskiego - ROD „Relaks 27” w Poznaniu, Sylwestra Chęcińskiego - ROD w Lesznie, Mieczysława Kałę ROD w Wolsztynie, Józefa Kasprzaka - ROD „Zielony Zakątek” w Nowym Tomysłu, Rudolfa Koźlarka ROD „Zielony Zakątek” w Chodzieży, Jerzego Kucznerowicza ROD „Sierosław 2”, Józefa Michalaka ROD w Kaliszu, Pana Kazimierza Rachelę ROD w Kaliszu, Brunona Semrau ROD „im. Szczepana Pieniążka” w Pile oraz Zdzisława Śliwę ROD „im 2 Armii Wojska Polskiego” w Poznaniu. Dyrektor podkreślił, że odznaka wręczana jest to za całokształt działalności zawodowej, społecznej a w szczególności za dbałość o ochronę środowiska i edukację ekologiczną. Wyróżnione osoby zostały poproszone o wystąpienie przed front prezydium, a Marszałek Marek Woźniak i Przewodnicząca SWW Zofia Szalczyk o wręczenie odznaczeń.

Przewodnicząca SWW poinformowała, że Prezes ROD „im 2 Armii Wojska Polskiego” Zdzisław Śliwa prosił o umożliwienie zabrania głosu.

Prezes **Zdzisław Śliwa** w imieniu działkowców wyraził wdzięczność za wspieranie oraz pomoc dla ogrodów działkowych. Dodał, że decyzją Rady Krajowej Polskiego Związku Działkowców odznaką dla Polskiego Związku Działkowców zostali wyróżnieni: Przewodnicząca Sejmiku Województwa Wielkopolskiego Zofia Szalczyk oraz Wicemarszałek Krzysztof Grabowski. Dodał, że wymienione osoby otrzymały wyróżnienie podczas obchodów okręgowych dni działkowca w Wolsztynie i w Kaliszu. Stwierdził, że w dniu tej sesji jest okazja by wręczyć odznaki za zasługi dla Polskiego Związku Działkowców Wiceprzewodniczącej SWW Mirosławie Rutkowskiej-Krupce oraz Dyrektorowi

Departamentu Rolnictwa Markowi Beerowi w podziękowaniu za wszystko to, co dla ogrodów działkowych zrobili.

Prezes Zdzisław Śliwa poprosił o pomoc przy wręczaniu odznaczeń prezesów Mariana Praczyka i Jerzego Wdowczyka.

Ad 2. Przyjęcie porządku obrad.

Przewodnicząca SWW poinformowała, że podczas tej sesji nie można dokonywać zmian do przekazanego radnym porządku obrad. Dodała, że radni porządek obrad otrzymali i zagłosowali za przyjęciem porządku obrad. Porządek został przyjęty jednogłośnie.

PORZĄDEK OBRAD

XLIX SESJI SEJMIKU WOJEWÓDZTWA WIELKOPOLSKIEGO:

„RODZINNE OGRODY DZIAŁKOWE W WOJEWÓDZTWIE WIELKOPOLSKIM”

10 WRZEŚNIA 2018 r. /godz.12⁰⁰/

1. Otwarcie posiedzenia. Stwierdzenie quorum.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Wybór sekretarza obrad.
4. Znaczenie Rodzinych Ogrodów Działkowych dla mieszkańców województwa wielkopolskiego – informację w imieniu Zarządu Województwa Wielkopolskiego przedstawi Wicemarszałek Krzysztof Grabowski.
5. Rodzinne Ogrody Działkowe otwarte dla społeczeństwa Wielkopolski – informacja przedstawicieli Okręgowych Zarządów Polskiego Związku Działkowców z terenu Wielkopolski.
6. Dyskusja.
7. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia stanowiska Sejmiku Województwa Wielkopolskiego w sprawie wsparcia finansowego z budżetu Państwa działalności Rodzinych Ogrodów Działkowych.
8. Zamknięcie posiedzenia.

Ad 3. Wybór sekretarzy obrad.

Sekretarzami obrad zostali Karol Kozan i Mirosława Kaźmierczak.

Ad 4. Znaczenie Rodzinnych Ogrodów Działkowych dla mieszkańców województwa wielkopolskiego – informacje w imieniu Zarządu Województwa Wielkopolskiego przedstawił Wicemarszałek Krzysztof Grabowski.

Wicemarszałek **Krzysztof Grabowski** powiedział, że o znaczeniu Rodzinnych Ogrodów Działkowych mówią ludzie, którzy w całej Wielkopolsce w sposób szczególny działają na rzecz rozwoju ROD. Dodał, że przez wiele lat pracy nie tylko w Samorządzie Województwa Wielkopolskiego, ale również wcześniej miał okazję uczestniczyć w różnych spotkaniach, obserwować z bliska osoby, które posiadają ogrody działkowe i mają wpływ na to, w jaki sposób rozwijają się ogrody działkowe, ale również, w jaki sposób rozwijają się miasta czy miasteczka, w których te ogrody działkowe funkcjonują. Mówca stwierdził, że pomimo, iż były pewne zagrożenia, to jednak zwyciężył zdrowy rozsądek i wspieranie ROD, które dla wielu mieszkańców miast są jedynymi enklawami zieleni w ich miejscach zamieszkania. Uznał to za niezwykle ważne, że nie udało się tych ogrodów wyprowadzić poza miasto, chociaż w niektórych miejscach tak to funkcjonuje, ale również, że nie udało się ich zlikwidować tylko udaje się je wciąż rozwijać. Wspomniał, iż chciałby również podziękować za wyróżnienie, które odebrał w Ostrowie Wielkopolskim podczas Okręgowych Dni Działkowca Okręgu Kaliskiego.

Wicemarszałek wspomniał, że rok ubiegły był bardzo ważny dla ogrodnictwa działkowego. To był rok 120-lecia powstania ogrodnictwa działkowego. Stwierdził, że podczas takich obchodów, które miały miejsce w Koźminie Wielkopolskim, w których osobiście uczestniczył i obecna była również Przewodnicząca SWW Zofia Szalczyk, wówczas z inicjatywy Przewodniczącej zapadła decyzja o zwołaniu tej sesji, jaka w dniu dzisiejszym odbywa się by pokazać znaczenie ogrodów działkowych, a więc 120 lat od powstania polskiego ogrodnictwa działkowego. To bardzo długi okres, ale widać, że na przestrzeni lat, że te ogrody nie tylko się rozwijały, ale pozyskiwały nowych członków i cały czas się to dzieje.

Polski związek działkowców stanowi 4 667 rodzinnych ogrodów działkowych w całym kraju. Duża liczba ogrodów wskazuje jak wielkim zainteresowaniem cieszy się ogrodnictwo działkowe wśród mieszkańców miast i miasteczek. To jest około 900 000 działek w Polsce, co stanowi blisko 41 000 hektarów w całym kraju. Przyjmuje się, że około 4 mln osób korzysta

z działek w Polsce. W Wielkopolsce funkcjonuje podział na okręgi: kaliski, pilski i poznański. W okręgu kaliskim jest 134 Rodzinnych Ogrodów Działkowych, w okręgu pilskim 83 a w okręgu poznańskim blisko 300.

Powierzchnia tych ogrodów stanowi:

- okręg kaliski blisko 1 000 ha,
- okręg pilski to ponad 570 ha,
- okręg poznański 2 700 ha.

Powierzchnia działek wynosi:

- okręg kaliski 770 ha,
- okręg pilski 470 ha,
- okręg poznański 2 000 ha.

Liczba działek:

- w okręgu kaliskim ponad 21 000,
- w okręgu pilskim ponad 13 000,
- w okręgu poznańskim ponad 52 000.

Ilość zrzeszonych działkowców:

- okręg kaliski 30 000,
- okręg pilski 15 700,
- okręg poznański 52 000.

Jako główne funkcje Rodzinnych Ogrodów Działkowych Wicemarszałek wymienił:

- ekologiczne - poprawa, jakości środowiska,
- przywracanie terenów zielonych mieszkańcom,
- socjalne i zdrowotne,
- promowanie zdrowego stylu życia,
- poprawa warunków bytowych miast,
- funkcje społeczne i edukacyjne,
- tworzenie warunków do integracji lokalnej społeczności,
- organizacja różnego rodzaju spotkań.

Wicemarszałek nadmienił, że Przewodnicząca SWW otwierając sesję wspomniała o ustawie o ogrodach działkowych z dnia 13 grudnia z 2013 roku, która została uchwalona w trybie inicjatywy obywatelskiej, a pod którą podpisało się ponad 900 000 Polaków, co jest godne podkreślenia.

Ta ustawa jest gwarantem trwałości rozwoju ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce

na najbliższe lata i zapewne na przyszłość. Nadaje ona również działkowcom szereg praw, dzięki którym mogą korzystać ze swoich działek.

Najważniejsze prawa działkowców to:

- prawo do bezpłatnego użytkowania gruntów publicznych pod ogrody działkowe,
- prawo do własności nasadzeń i obiektów usytuowanych na działce,
- prawo do odszkodowania za utraconą własność wskutek likwidacji ogrodu,
- prawo do działki zamiennej w razie likwidacji ogrodu,
- prawo do przejęcia działki po zmarłym działkowcu przez osobę bliską.

Zagrożeniem dla ROD jest rozwój miast, a co się z tym wiąże mieszkaniowe zasiedlenie ogrodów. Często słyszy się, że miejsca na ogrodach wykorzystywane są, jako domy całoroczne. Wicemarszałek Krzysztof Grabowski powiedział, że to przemówienie jest krótką prezentacją wprowadzająca w rolę i znaczenie ogrodów działkowych.

Podziękował za dotychczasową działalność i życzył działkowcom, aby rozwijali ogrody działkowe oraz żeby przybywało członków ROD.

Ad 5. Rodzinne Ogrody Działkowe otwarte dla społeczeństwa Wielkopolski – informacja przedstawicieli Okręgowych Zarządów Polskiego Związku Działkowców z terenu Wielkopolski.

Przewodnicząca SWW poprosiła o omówienie historii ogrodnictwa działkowego Prezesa ROD w Kaliszu **Jerzego Wdowczyka**

Prezes ROD w Kaliszu **Jerzy Wdowczyk** poinformował, że z okazji uroczystej Sesji Sejmiku Wielkopolski poświęconej ogrodnictwu działkowemu w Wielkopolsce, w imieniu działkowców i Kierownictwa trzech Okręgów Polskiego Związku Działkowców działających w Wielkopolsce, tj. Okręgu PZD w Poznaniu, Okręgu PZD w Pile i Okręgu PZD w Kaliszu chciałby przedstawić w skrócie historię ogrodów działkowych w Wielkopolsce. Mówca stwierdził, że ogrody działkowe istnieją w Europie od blisko dwóch wieków. Na ziemiach polskich od ponad wieku.

Początek rozwoju ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce dał ogród „Kąpiele Słoneczne” w Grudziądzu, który istnieje od 121 lat, założony przez ówczesnego lekarza leczącego chorych na choroby płuc. Następnie powstały kolejne ogrody jak: „Unia Agromedyczna” i inne. Od tej daty liczony jest początek ruchu działkowego w Polsce. W 2017 roku obchodzono jubileusz 120-lecia.

Wspomniął, że najstarszym ogrodem w Polsce i w Europie jest ogród działkowy powstały w 1824 roku w Koźminie Wielkopolskim, na ziemi wielkopolskiej, Rodzinny Ogród Działkowy im. Powstańców Wielkopolskich, który liczy 194 lata, a w 2024 roku będzie obchodził jubileusz 200-lecia powstania ogrodu. To w tym ogrodzie w 2004 roku odbyły się Krajowe Dni Działkowca z okazji 180-lecia założenia ogrodu, w których uczestniczyło ponad 1500 działkowców z całej Polski, a w 2017 roku odbyła się inauguracja obchodów jubileuszu 120-lecia ogrodnictwa działkowego w Polsce z udziałem ponad 500 osób.

Dodał, że w uroczystości brali udział przedstawiciele Kierownictwa Województwa Wielkopolskiego na czele z Przewodniczącą Sejmiku Wielkopolski Zofią Szalczyk, Wicemarszałkiem Wielkopolski Krzysztofem Grabowskim i Członkiem Zarządu Województwa Wielkopolskiego Marzeną Wodzińską, wielu radnych Sejmiku Wielkopolski oraz około 40 zaproszonych prezydentów i burmistrzów miast z całej Polski.

Poinformował, że pierwsze wzmianki o powstaniu ogrodu w Koźminie pochodzą nawet z 1575 roku, świadczą o tym dokumenty wydane przez Andrzeja Górkę na zamku koźmińskim 7 listopada 1575 roku, które mówią o nadaniu przywilejów mieszkańcom Koźmina w sprawie uprawiania działek. Dokumenty o istnieniu ogrodu jednak zaginęły.

Ponowny dokument „Acta wymiaru ogrodów na Błoniu leżących” powstał w dniu 14 czerwca 1824 roku i zachował się do dnia dzisiejszego. Wynika z niego, że ówczesni rajcy Koźmina przyznali tzw. biedocie miejskiej działki o wielkości 6 zagonów (tj. ok. 1200 m²), określono wymiary, wielkość i wysokość opłat, które ustalono na 1 srebrny grosz za 1 zagonek na 1 rok. Powstało wówczas 237 działek z wykazem nazwisk użytkowników. Działki zachowały się do dzisiaj, po drugiej wojnie światowej powiększono obszar ogrodu. Obecnie ogród liczy 368 działek. Prezes Jerzy Wdowczyk podkreślił, że to Wielkopolska jest kolebką ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Wyjaśnił, iż rozwój ogrodnictwa działkowego w Wielkopolsce rozpoczął się na początku XX wieku. To w 1902 roku powstał ogród działkowy im. K. Marcinkowskiego w Gnieźnie. Niewiele młodsze powstały w Poznaniu, ogród im. Roosevelta, Nowa Przyroda, Kolejarz Dębiec, w Ostrowie Wielkopolskim im. St. Czarnieckiego (w tym roku obchodził jubileusz 110-lecia założenia) i ogród im. 3 Maja liczący blisko 100 lat, w Kaliszu im. A. Mickiewicza i im. M. Konopnickiej z blisko 95 letnią historią, w Pleszewie ogród im. ks. K. Niesiołowskiego liczący 94 lata. W okresie międzywojennym powstało wiele ogrodów liczących obecnie ponad 80 lat jak ogród „Kolejarz” w Pile, im. Wachowiaka w Wągrowcu, im. T. Kościuszki w Łobżenicy pow. Piła, im. Chrobrego we Wronkach. Największy jednak rozwój ogrodów działkowych nastąpił po II wojnie światowej w latach 60-tych, 70-tych i 80-tych. Powstało

wiele ogrodów jak: w Poznaniu im. II Armii Wojska Polskiego „Złote Piaski” w Nowym Tomyślu, „Złotniki” w Złotnikach, w Kaliszu „Relaks” Szałe i „Pogodny”, w Ostrowie Wlkp. „Relaks”, w Koninie „Pawłów” i im. Zofii Urbanowskiej oraz wiele innych.

Obecnie na terenie Wielkopolski funkcjonują trzy Okręgi PZD:

Okręg w Poznaniu o pow. 2 509,45 ha, liczący 291 ROD, co stanowi 52 400 działek,

Okręg w Pile o pow. 706,22 ha, liczący 83 ROD, co stanowi 16 133 działek,

Okręg w Kaliszu o pow. 909,70 ha liczący 134 ROD, co stanowi 20 775 działek.

Ogółem całkowita powierzchnia ROD wynosi 4 125,37 ha na terenie, którym funkcjonuje 508 Rodzinnych Ogrodów Działkowych w skład, których wchodzi 89 308 działek. Działki w Wielkopolsce uprawia blisko 90 tysięcy rodzin, biorąc pod uwagę, że rodziny liczą 3 – 4 osoby, to jest to kilkaset tysięcy Wielkopolan.

Prezes przyznał, że bardzo ważne znaczenie dla rozwoju ogrodnictwa działkowego w Polsce miało powołanie do życia w dniu 3 lipca 1927 roku Związku Towarzystw Ogrodów Działkowych Rzeczypospolitej Polskiej, do którego przystąpiło Towarzystwo Ogrodów Działkowych w Poznaniu i województwie poznańskim powstałe w 1924 roku.

Wspomniał również o utworzeniu 14 stycznia 1934 roku w Poznaniu Okręgowego Związku Towarzystw Ogrodów i Osiedli Działkowych, który na swoim sztandarze związkowym umieścił wizerunek św. Teresy przyznając jej zaszczytne miejsce. Zaginiony w czasie wojny historyczny sztandar został odnaleziony w 1986 roku w Rawiczu i przekazany Okręgowemu Zarządowi Polskiego Związku Działkowców w Poznaniu. Od tego czasu sztandar towarzyszy działkowcom we wszystkich znaczących wydarzeniach i uroczystościach w Związku. Dodał, że znajduje się on obecnie na Sali Sesyjnej z okazji tejże Sesji Sejmiku Wielkopolski.

Na uwagę zasługuje także fakt odnalezienia w 1983 roku w Pleszewie w Rodzinnym Ogrodzie Działkowym im. ks. K. Niesiołowskiego w czasie rozbiórki starego biura i budowie nowego Domu Działkowca oryginału tekstu „Zielonej Rzeczypospolitej” – hymnu Towarzystwa Ogrodów Działkowych w Poznaniu z 1924 roku, który został przekazany do Wojewódzkiego Zarządu PZD w Poznaniu i obecnie jest hymnem Polskiego Związku Działkowców.

Prezes życzył wszystkim uczestnikom dużo zdrowia, wszelkiej pomyślności i wszystkiego najlepszego.

Na koniec wystąpienia dodał, że *ogrody działkowe to zielone płuca miast – bez nich miasta nie istnieją.*

Przewodnicząca SWW podziękowała Prezesowi ROD w Kaliszu Jerzemu Wdowczykowi za wygłoszenie przemówienia i poprosiła Prezesa ROD w Pile Mariana Praczyka o omówienie tematu: Ogrody działkowe otwarte dla społeczeństwa Wielkopolski.

Prezes ROD w Pile **Marian Praczyk** powiedział, że Polski Związek Działkowców to największa w kraju organizacja pozarządowa z prawie 200 letnią historią dla wielkopolskiej ziemi. W województwie wielkopolskim w 3 okręgach pilskim, kaliskim i poznańskim jest prawie 90 000 działkowców w działających ogrodach działkowych. Czyli praktycznie, co 10 działka w Polsce znajduje się w Wielkopolsce. Tak mówią liczby a działkowcy chcą dalej rozwijać ROD, bo takie jest zapotrzebowanie społeczne. Wielkopolscy działkowcy prawie w 100 % są mieszkańcami blokowisk. Praktycznie od miesiąca marca do października, a niekiedy listopada każdego roku całe rodziny, dzieci, wnuki i dziadkowie, swoje życie przenoszą na teren działki w Rodzinnych Ogrodach Działkowych, co stanowi dla wielu tzw. drugi dom.

Podkreślił, że w jednostkach organizacyjnych PZD podobnie jak w samorządzie planuje się zadania na całą kadencję, które uszczegóławiane są na corocznych zebraniach sprawozdawczych. Zakresy zadaniowe są wielokierunkowe tzn. związane ogrodową infrastrukturą, a przede wszystkim z działaniami programowymi zgodnie z ogólnozwiązkowym programem otwartych ogrodów w tym współpraca z miejscowymi samorządami i organizacjami pozarządowymi, przedszkolami, szkołami, uniwersytetami trzeciego wieku. Szczególną uwagę przywiązuje się do współpracy z miejscowymi samorządami, starostwami i urzędem marszałkowskim. Polski Związek Działkowców praktycznie funkcjonuje ze składek i wpłat ogrodowych corocznie uchwalanych na walnych zebraniach, zgodnie z potrzebami każdego ogrodu. Potrzeb jest bardzo wiele, a działkowcy to przede wszystkim emeryci i renciści. W ostatnich latach po działki zgłaszają się nowi użytkownicy. W wielkopolskich ogrodach jest to poziom od 5 do 7 % rocznie. Są to często młodzi ludzie wraz z rodzinami, którym zależy na posiadaniu własnej działki traktowanej jako rodzinne miejsce wypoczynku i rekreacji po pracy często oddalonej od miejsca zamieszkania. Stąd w każdym większym ogrodzie działkowym niezbędne są wydzielone miejsca zabaw wraz z urządzeniami atestowanymi dla przedszkolaków i starszych dzieci, dla młodych ludzi uprawiających sport oraz ogólnie rekreacyjne, także dla możliwości organizowania wspólnych uroczystości ogrodowych, zajęć szkolnych z zakresu ekologii, biologii i ochrony przyrody. Dodał, że jako organizacja pozarządowa jedyne wsparcie w realizacji tych celów, jakie można otrzymać, to pomoc finansowa i organizacyjna od samorządów na wzór samorządów Ostrowa Wielkopolskiego i Środy Wielkopolskiej, które jako pierwsze przyjęły stosowne uchwały.

W ostatnich latach wiele samorządów przyjęło miejscowe uchwały np. w okręgu pilskim. Wspomniał, że podobnie dzieje się w okręgu poznańskim i kaliskim. Na mocy tych uchwał corocznie podejmowane są decyzje budżetowe wspierające miejscowe Rodzinne Ogrody Działkowe. Za samorządowe środki finansowe realizowane są własne przedsięwzięcia infrastrukturalne oraz programowe wspólnie z działającymi środowiskowymi organizacjami przy wsparciu straży, policji, jednostek oświatowych, jednostek ochrony przyrody. Prezes podsumował, że w imieniu wielkopolskich okręgów i zarządów ROD serdecznie dziękuje samorządom, prezydentom, starostom, burmistrzom i wójtom za uzyskiwaną pomoc sugerując potrzebę dalszej współpracy. W Wielkopolsce w wielu miastach systematycznie od dziesięciu lat wspierane są miejscowe samorządy. Organizowane są krajowe i okręgowe "Dni Działkowca", różnego rodzaju wystawy działkowe, a także półkolonie dla najmłodszych w okresie wakacji, wczasy dla seniorów, które wraz z urzędem miejskim i MOPS są organizowane od ponad 40 lat, a w Kaliszu w ROD „im. 1000-lecia Państwa Polskiego” organizuje się imprezę "Bezpieczny Senior" przy współpracy policji połączonej z rajdem rowerowym. Szczególnym zainteresowaniem cieszą się organizowane w wielu ogrodach dni dziecka wraz z różnymi konkursami, a także spotkaniami ze strażą, policją i wojskiem jak i również ze służbą zdrowia. Działkowcy, jako "najmniejsi rolnicy" uczestniczą w świętach ziemi, a przede wszystkim w wojewódzkich i powiatowo-gminnych dożynkach. Prezes pozdrowił wielkopolskich rolników i współczuł im z powodu negatywnych skutków pogodowych w uprawach praktycznie już drugi rok. Działkowcy w Wielkopolsce podobnie jak w kraju uczestniczą również w uroczystościach rocznicowych, świętach państwowych, a w bieżącym roku w 100 rocznicy Powstania Wielkopolskiego i w obchodach 100-lecia odzyskania niepodległości. Dodał, że jego zdaniem taka forma wzajemnych kontaktów ze starostami, prezydentami, burmistrzami i wójtami stwarza możliwość lepszego poznawania potrzeb działkowców, realiów ich funkcjonowania, a także określenia sposobu rozwiązywania pojawiających się problemów.

Przewodnicząca SWW podziękowała Prezesowi ROD w Pile Marianowi Praczykowi za wygłoszenie przemówienia i poprosiła Prezesa ROD „im 2 Armii Wojska Polskiego” w Poznaniu Zdzisława Śliwę o omówienie kierunków rozwoju ogrodów działkowych.

Prezes ROD „im 2 Armii Wojska Polskiego” w Poznaniu **Zdzisław Śliwa** powiedział, że pomimo upływu lat ogrody cieszą się niesłabnącym powodzeniem. Do ogrodów działkowych często przychodzą ludzie młodzi, którzy szukają w ten sposób szansy dla siebie i

dla swojej rodziny na poprawę warunków życia. Obecnie w Polsce zrzeszonych jest ponad 4700 ogrodów działkowych. Wielkopolska jest jednym z ważniejszych regionów w kraju, w którym pomyślnie rozwijają się ogrody działkowe. Blisko 100 000 rodzin wielkopolskich uprawia działki w 500 ROD. Większość z ogrodów jest dobrze urządzona i zagospodarowana. Działkowcy starają się unowocześnić swoje działki i ogrody rozbudowując istniejącą infrastrukturę, poprawiając standardy wyposażenia. Dobra współpraca z samorządami lokalnymi, które w swej zdecydowanej większości doceniają znaczenie ogrodnictwa działkowego i starają się pomagać także finansowo, przyczyniać się do dalszego rozwoju infrastruktury ogrodu i podejmowania przez ogrodowe społeczności wielu nowych zadań inwestycyjnych. Po latach niepokoju, gdy ogrodnictwo działkowe było nieustannie nękane niepewnością o przyszłość ogrodów, które w dużej części miały albo nieuregulowany stan prawny, albo nie widniały w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego nastąpiła zdecydowana poprawa klimatu dla ogrodnictwa.

Podkreślił, że wielkie znaczenie dla obecnej sytuacji miało uchwalenie nowej ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych z 13 grudnia 2013 roku. Ustawa ta spowodowała wydanie przez samorzady miast szeregu decyzji stwierdzających nabycie przez ogrody działkowe prawa do zajmowanego gruntu.

"Nadzwyczajny XIII Zjazd Delegatów Polskiego Związku Działkowców" wypowiedział się za potrzebą dalszego stałego rozwoju ROD w Polsce. Realizując przyjęty program dochodzi do „zderzenia się” z realiami - deficytem wolnych terenów w miastach oraz koniecznością ponoszenia kosztów nabycia terenów pod ogrody działkowe. Mówca podkreślił, że dalszy rozwój jest nie tylko możliwy, ale także konieczny, co wynika z przeprowadzonych w okręgu poznańskim i w innych okręgach badań oraz rozmów z samorządami wielkopolskich miast. Rozważając problem pozyskania nowych terenów pod nowe ogrody należy spojrzeć na sposób wykorzystania użytkowanych terenów i zbadać zapotrzebowanie na działki dla mieszkańców miast, zwłaszcza z nowych osiedli mieszkaniowych, w których osiedlają się młode rodziny. Z perspektywy większych miast regionu wielkopolskiego można stwierdzić, że w ogrodach działkowych nie ma wolnych działek. Corocznie zmienia się część użytkowników. Ale często działka pozostaje w rękach rodziny przechodząc z rodziców na dzieci czy wnuki. Tym samym osoba spoza kręgu osób bliskich chcąc nabyć działkę musi poszukać zbywających ogródek działkowy, gdy nie ma chętnych na przejęcie przez rodzinę.

Mówca zaznaczył, że zapotrzebowanie na działki się nie zmniejsza. Potwierdzają to przykłady poznańskich ogrodów np. „ROD Euro 2012” i „ROD Czarnuszka”, które zostały zbudowane przez miasto, jako ogrody zastępcze po koniecznych likwidacjach. Część uprawnionych do

otrzymania działki zastępczej w skutek likwidacji ogrodów zrezygnowała z jej przyjęcia i w ten sposób pojawiła się szansa oddania działek mieszkańcom pobliskich osiedli mieszkaniowych. Szybko okazało się jednak, że zapotrzebowanie na działki przekracza możliwości istniejących zasobów i tylko nieliczni szczęśliwcy wyłonieni w drodze losowania stali się nowymi działkowcami. Pozostali musieli odejść rozczarowani. W miastach Wielkopolski ciągle rozwija się budownictwo mieszkaniowe. Powstaje także zapotrzebowanie na własny kącik zieleni. Wielu młodych ludzi nie stać na zakup własnej działki rekreacyjnej. Dla nich jedyną szansą pozostaje działka w ROD.

Podsumował, iż z przedstawionych rozważań wynika, że ogrody działkowe mogą i powinny nadal się rozwijać, bo tylko w ten sposób zagwarantują dalsze funkcjonowanie. Trzeba wykorzystać każdą szansę na powstanie nowych terenów dla rodzin poszukujących działki i poprawy zagospodarowania istniejących, bo moda na działki nie przemija. Impuls do działania w tej słusznej sprawie "płynie" z dokumentów "Nadzwyczajnego XIII Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Działkowców". Rzeczą wszystkich członków stowarzyszenia jest by szansę tę wykorzystać. Jednak by tak się stało niezbędna jest przychylność władz samorządowych, także szczebla wojewódzkiego w ułatwieniu dostępu do środków finansowych będących w dyspozycji urzędu marszałkowskiego i instytucji mu podległych. Prezes wyraził nadzieję, że sesja poświęcona działkowcom pozwoli wypracować takie działania aby działkowcy wielkopolscy nie byli pomijani przy rozdziale funduszy tak potrzebnych dla rozwoju i popularyzacji ogrodnictwa działkowego w wielkopolsce.

Przewodnicząca SWW podziękowała Prezesowi ROD „im 2 Armii Wojska Polskiego” w Poznaniu Zdzisławowi Śliwie za wygłoszenie przemówienia i poprosiła Członka Krajowej Rady PZD, Wiceprezesa Okręgu w Poznaniu Roberta Klimaszewskiego o zaprezentowanie tematu związanego z problemami ogrodów działkowych.

Członek Krajowej Rady PZW Wiceprezes Okręgu w Poznaniu **Robert Klimaszewski** poinformował, że ogrody działkowe to nie tylko błoga sielanka i wypoczynek. To także zarządzanie i problemy. Podkreślił, że chciałby omówić wybrane problemy, z jakimi muszą sobie radzić zarządy ROD. Pierwszy problem dotyczy budownictwa ponadnormatywnego i zamieszkiwania na terenie ogrodów działkowych. Oba te zjawiska są często ze sobą ściśle powiązane. Niestety zarówno budownictwo ponadnormatywne jak też zamieszkiwanie na terenie ogrodów działkowych powoduje, że diametralnie zmieniają one swoje funkcje. Z oaz zieleni, enklaw spokoju i wypoczynku stają się „bieda osiedlami” z małymi ogródkami

i trawnikami przydomowymi. Potrzeby osób zamieszkujących przy działkach są różne od potrzeb działkowców. Rodzina zamieszkująca na działce potrzebuje nie altany, lecz domu. I to znacznie większego od altany, dlatego też osoby zamieszkujące na działce budują lub rozbudowują altany znacznie przekraczając dopuszczalne 35 m² powierzchni zabudowy i 5 m wysokości przy dachu stromym.

Wspomniał, że na działkach można spotkać altany piętrowe podpiwniczone o powierzchni nawet 100 m² zabudowy i wysokości znacznie przekraczającej 5 m o dachu niekoniecznie stromym. Zamieszkujący na działkach potrzebują więcej energii elektrycznej niż przeciętny działkowiec oraz wody przez cały rok. W wielu ogrodach sieć elektryczna i sieć wodna nie są do tego przystosowane, ponieważ nie do takich celów były projektowane i budowane. Dodał, że warto zwrócić uwagę na fakt, iż działkowcy nie podlewają działek zimą. Nie zamieszkują również w tym okresie. Wobec tego woda i prąd są zamykane na okres zimowy. Pozwala to uniknąć awarii zwłaszcza płytko zakopanych sieci wodnych oraz straty energii elektrycznej. Ogrody działkowe nie są skanalizowane, a więc dla zabezpieczenia swoich odpowiednich warunków sanitarnych mieszkańcy budują szamba, których opróżnianie stwarza wiele problemów zwłaszcza przy wąskich alejach ogrodowych niezaprojektowanych do poruszania się po nich dużych ciężkich pojazdów. Alejki ogrodowe nie są utwardzone, więc w okresie opadów rozjeżdżają je zarówno wozy opróżniające szamba jak i samochody osobowe osób zamieszkujących, które parkują na działkach. Ogrody działkowe nie są wyposażone w sieć gazową ani w centralne ogrzewanie. Z tego też powodu zamieszkane altany ogrzewane są najczęściej piecami, w których spalany jest nie tylko węgiel. Mówca stwierdził, że dym z kominów w ogrodach działkowych to uciążliwość nie tylko dla działkowców. Zarówno popiół z pieca jak i inne odpady komunalne wyrzucane są przez osoby zamieszkujące do ogrodowych pojemników na odpady, które poza sezonem powinny stać puste.

Koszty wywozu odpadów oraz remontu rozjeżdżonych alejek ogrodowych pokrywają wszyscy działkowcy, a nie tylko mieszkańcy. Zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa budowlanego na terenie ROD bez zezwolenia można wybudować tzw. altanę ogrodową, której wymiary nie mogą przekraczać 35 m² powierzchni zabudowy i wysokości 5 m przy dachu stronnym i 4 m przy innym kształcie dachu. Osoby, które budują lub rozbudowują altanę ogrodową ponad dopuszczalne wymiary, bezwzględnie powinny uzyskać zezwolenie na budowę. Zaznaczył, że bez takiego zezwolenia powstałe budynki stanowią samowolę budowlaną. Na domiar złego, bardzo rzadko budynki te powstają w oparciu o projekty budowlane. Budowy prowadzone są bez nadzoru kierownika budowy z odpowiednimi uprawnieniami budowlanymi. W większości wynajmowane są firmy, które budują budynek

w oparciu o własne pomysły lub sugestie inwestora. Na ile są bezpieczne te budynki tego nikt nie wie, a mimo to mieszkają w nich ludzie. Niestety z żalem należy stwierdzić, że pomimo iż art. 12 ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 13 grudnia 2013r. który jednoznacznie zakazuje zamieszkiwania na terenie działki, a altany na działkach nie mają numerów ewidencyjnych, to urzędnicy meldują mieszkające tam rodziny. Tego typu działania doprowadzają do tego, że osoby zameldowane na działce uważają, że ich samowola budowlana oraz zamieszkiwanie zostały przez meldunek zalegalizowane.

Rodzinne Ogrody Działkowe odpowiadają na różne zapotrzebowania i pełnią wiele ważnych funkcji społecznych. Nie mogą jednak stanowić odpowiedzi na wszystkie problemy, a zwłaszcza na niezaspokojone potrzeby mieszkaniowe. Wszystkie przepisy w sposób jednoznaczny wyłączają funkcję mieszkalną przeznaczenia działki.

Wiceprezes powiedział, że kolejnym ważnym problemem, z jakim od wielu lat borykają się ogrody działkowe to zapewnienie bezpieczeństwa na ich terenie. Szczególnie trudnym okresem dla ogrodów działkowych jest sezon jesienno-zimowy. Około 70 % incydentów naruszających ład i porządek, odnotowanych jest w tym okresie. Utrapieniem działkowców są włamania i kradzieże. Łupem złodziei tzw. złomiarzy pada niemal wszystko, co przedstawia jakąkolwiek wartość. Zagrożenie w ogrodach stwarzają także osoby bezdomne, które nie chcą lub nie mogą korzystać ze schronisk, ze względu na problemy alkoholowe. Szukają więc w nich miejsca na zamieszkanie przez okres zimy włamują się do altan i w nich koczują. Niekiedy ogrody działkowe stają się miejscem do działalności przestępczej polegające na nielegalnej uprawie konopi indyjskich. Na szczęście są to rzadkie przypadki sprawnie wykrywane przez policję.

W ostatnim okresie do ogrodów działkowych coraz częściej zaczęły zaglądać dzikie zwierzęta takie jak dziki, lisy czy sarny. Stanowią one zagrożenie same w sobie, a przy tym mogą roznosić choroby groźne dla ludzi. Najczęściej informowane o chorobach dzikich zwierząt w ogrodzie służby weterynaryjne nie podejmują żadnych działań. Zarządy ogrodów z rozwiązaniem tych problemów muszą sobie radzić same.

Kolejnym problemem, który omówił wiceprezes to opłaty związane z wywozem odpadów. PZD od 5 lat usilnie zabiega o zmianę przepisów ustawy śmieciowej, która wprowadziła niesprawiedliwe zasady ustalania opłat za odpady na terenie ROD. W wielu ogrodach 1/3 albo nawet 1/2 opłaty ogrodowej wnoszonej przez działkowców na zapewnienie funkcjonowania ogrodu w danym roku przeznaczona jest na wywóz śmieci.

Problemem jest również to, że działkowcy muszą płacić za wywóz śmieci przez cały rok, mimo, że użytkują ogród tylko w okresie letnim.

Przewodnicząca SWW podziękowała za przedstawienie tematu i zaproponowała przejście do punktu 6 porządku obrad sesji SWW.

Ad 6. Dyskusja.

Burmistrz Miasta Wronki **Mirosław Wieczór** powiedział, że chciałbym nawiązać do współpracy pomiędzy działkowcami, a samorządem wronieckim. Stwierdził, że jest to wzorowa współpraca, za którą bardzo serdecznie dziękuje. Ponad 2 lata temu przyjęto uchwałę, dzięki której można wspierać ogrody działkowe. Burmistrz wyraził nadzieję, że tak będzie również przez kolejne lata. Zachęcił również radnych sejmiku, aby pochylali się nad tego typu rozwiązaniami. Pokreślił słowa wicemarszałka Krzysztofa Grabowskiego, że to jest ekologia, że ogrody, to są zielone płuca i warto wspierać działania ekologiczne.

Prezes ROD „Nad Nielbą” w Wągrowcu **Krystyna Zych** powiedziała, że ogród, do którego należy jest przykładem ogrodu otwartego dla społeczeństwa. Ogród położony jest w otoczeniu osiedli mieszkaniowych aby mieszkańcy mogli korzystać z terenów zielonych udostępnianych przez ten ogród w celu spacerów, zabaw na placu socjalnym gdzie w ciszy i spokoju dorośli mogą odpoczywać na ławeczkach, a dzieci miło spędzać czas korzystając ze sprzętu, jaki znajduje się na placu zabaw. Od wielu lat nawiązana jest współpraca z miejscowymi przedszkolami i szkołami. Dodała, że ogród działkowy umożliwia dzieciom i młodzieży szkolnej pobyt na terenie ogrodu gdzie wspólnie prowadzone są zajęcia ze znajomości uprawy warzyw i roślin oraz drzew i krzewów ozdobnych. Zarząd ogrodu organizuje, co roku dla wszystkich dzieci "Dzień Dziecka" z różnymi zabawami, konkursami z nagrodami. Każdego roku organizowany jest "Dzień Działkowca", w którym licznie bierze udział społeczność lokalna. Jest to okazja dla bliższej integracji działkowców z mieszkańcami i sympatykami działek. Wspomniała, że ROD Nad Nielbą w Wągrowcu działa aktywnie nie tylko na rzecz środowiska lokalnego, ale również bierze udział w konkursach organizowanych przez Okręgowy Zarząd w Pile i Krajową Radę PZD w Warszawie zajmując czołowe miejsca. W ubiegłym roku ogród zajął pierwsze miejsce w okręgu Pilekim, a w roku 2018 został laureatem Krajowego Konkursu "Najlepszy Ogród Działkowy roku 2018 w Polsce". Prezes zaznaczyła, że współpraca z samorządem miasta Wągrowca układa się bardzo dobrze. Burmistrz i władze miasta uczestniczą w świętach działkowych i walnych zebraniach,

a działkowcy biorą czynny udział w uroczystościach i świętach lokalnych jak np. dożynkach powiatowo-gminnych.

Podkreśliła, iż Rada Miejska w Wągrowcu w dniu 21 czerwca 2018 roku podjęła uchwałę w sprawie określenia zasad udzielenia dopłaty stowarzyszeniom ogrodowym. Uchwała ta ułatwi zarządom ROD w Wągrowcu do występowania z wnioskami do burmistrza o dotacje na remonty i modernizacje w ogrodach. Dziękując za możliwość wypowiedzi w temacie działalności otwartego ogrodu dla środowiska lokalnego i współpracy z władzami samorządowymi Wągrowca życzyła działkowcom wszystkiego dobrego.

Prezes ROD im. Bolesława Chrobrego we Wronkach **Aleksander Manikowski** poinformował, że jednym z podstawowych działań PZD jest współpraca z samorządem terytorialnym, administracją rządową, organizacjami społecznymi i zawodowymi oraz przedsiębiorstwami i innymi instytucjami szczególnie ważnymi dla ROD. Dla dobra ogrodnictwa działkowego ważne jest, aby ta współpraca opierała się na wzajemnym zrozumieniu i współdziałaniu. Ustawa o ROD z dnia 13 grudnia 2013 roku dała możliwość otrzymywania dotacji celowej z budżetu gmin. Po rozmowach zarządu ROD przy współudziale okręgowego zarządu w Pile z Burmistrzem i Przewodniczącym Miasta i Gminy Wronki, Rada Miasta i Gminy Wronki podjęła uchwałę umożliwiającą burmistrzowi przydzielanie dotacji celowych na rozwój infrastruktury ogrodu. W efekcie ROD im. Bolesława Chrobrego we Wronkach otrzymuje takie dotacje, a w przeciągu 3 lat otrzymał prawie 35 000 zł. Dodał, że lokalni przedsiębiorcy wspierają ogród działkowy np. firma Amica wyposażyła dom działkowca w sprzęt AGD. Ponadto Przedsiębiorstwo Komunalne pomaga w likwidacji uszkodzeń sieci wodociągowej czy też sieci odwadniającej ogród. Prezes wspomniał, że ogrody są otwarte na współdziałanie i jeżeli zaistnieje potrzeba to władze ROD godzą się na różnego rodzaju wymagania bądź prośby Urzędu Miasta czy gminy. Prezes przyznał, że ogród dwukrotnie został poddany częściowej likwidacji na rzecz firmy Samsung, której to dla potrzeby jej rozwoju, a w związku z tym podniesienia jej zatrudnienia oddano 400 m² działek. Potem oddano 24 m² do Urzędu Miasta i Gminy Wronki na wybudowanie osadników zbierających wodę opadową z ulicy Dworcowej. Również dwukrotnie czasowo udostępniono ogród na potrzeby wykonania doprowadzenia instalacji gazowej do firmy Samsung, a w drugim przypadku do przeprowadzenia instalacji kanalizacyjnej przez ogród do oczyszczalni ścieków.

Prezes ROD „Róża” w Słupcy powiedział, że to właśnie w Wielkopolsce powstały ogrody działkowe i to w Wielkopolsce odbywa się taka piękna uroczystość, za którą złożył

podziękowanie. Dodał, że od około 40 lat tworzy ten ogród. Współpraca z samorządami przebiega bardzo sprawnie. Wspomniał, że ogród, którego jest prezesem 4-krotnie był laureatem konkursu krajowego. Ogród w województwie wielkopolskim wyróżnia się tym, że jako jedyny w kraju posiada klub krwiodawstwa. W banku krwi jest zgromadzone 100 litrów krwi. O skutecznym działaniu świadczą dwie rzeczy. Udało się odbudować kolumnę Św. Wawrzyńca taką, jaka była 80 lat temu, a także udało się posadzić 120 szlachetnych drzew, aby odbudować roślinność po nawałnicy, jaka przeszła nad Wielkopolską. Dąb posadzony w centrum Słupcy będzie przypominał mieszkańcom o zasłudze działkowców.

Prezydent Piły **Piotr Głowski** poinformował, że bardzo dobrze rozumie to sejmikowe spotkanie przez to, że w Pile również funkcjonują ogrody działkowe. Od wielu lat prowadzone są inwestycje wokół ogrodów działkowych. Wspomniał, że od tego roku funkcjonuje budżet obywatelski specjalnie dla ogrodów działkowych z pierwszą kwotą w wysokości 50 000 zł, która z roku na rok miałyby rosnąć. Zdaniem prezydenta wsparcie na poziomie województwa jest bardzo korzystne. Ze względu na olbrzymie koszty wiele potencjalnych działań jest nierealnych bez wsparcia. Każde wsparcie samorządów nawet przy przygotowywaniu różnych wniosków byłoby bardzo pomocne. Dodał, że działkowcy bardzo często pełnią swoje funkcje społecznie. ROD to nie jest miejsce, w którym zarabia się pieniądze.

Burmistrz Rogoźna **Roman Szuberski** powiedział, że w ścisłej zabudowie wielorodzinnej niezwykle ważne jest utrzymanie rodzinnych ogrodów działkowych, które w wielu przypadkach stanowią jedyną możliwość realizacji ogrodniczych zamiłowań mieszkańców. Dodał, że stanowią one miejsce rekreacji i wypoczynku, ale również oazę zieleni oraz są chlubą użytkowników. Z perspektywy społecznej i kulturowej działanie ogrodów jest nie do przecenienia. Dlatego też samorząd gminy Rogoźno podejmuje działania mające wesprzeć działalność ogrodów i zapewnić ich niezakłócone funkcjonowanie przez jak najdłuższy czas. Wspomniał, iż jednym z większych osiągnięć samorządu mających na celu wzmocnienie poprawy sytuacji ROD w Rogoźnie było zakończenie trwającego ponad 20 lat sporu ze spółdzielnią mieszkaniową w Obornikach dotyczącą własności nieruchomości, na której zlokalizowana jest część ogrodów działkowych „im. Przemysława”. Działka gruntu o pow. 1,16 ha stanowiła własność Obornickiej Spółdzielni Mieszkaniowej na skutek błędnej decyzji administracji państwowej w roku 1986 została oddana w dyspozycje PZD. W latach 90-tych decyzja została uchylona, natomiast teren został już zagospodarowany przez działkowców. Powstał, zatem spór w sprawie formy uregulowania zaistniałej sytuacji.

Trójstronne rozmowy PZD, spółdzielni oraz gminy były prowadzone przez wiele lat, jednak bez rezultatu. Mając na względzie istotną potrzebę społeczną, jaką jest funkcjonowanie ogrodów, aktem notarialnym gmina Rogoźno nabyła przedmiotową nieruchomość na własność.

Podkreślił, że gmina dba o zabezpieczenie trwałości ogrodów poprzez zagwarantowanie ich funkcjonowania w licznych miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego oraz w opracowanym studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy.

Prezes ROD „im. ks. Leona Przyłuskiego” w Poznaniu **Barbara Czaplą** powiedziała, że ogród, w którym jest prezesem organizuje dla działkowców różne imprezy kulturalne zaczynając w miesiącu maju.

Wspomniała, że 10 września odbędzie się piąte spotkanie z kulturą i sztuką w ROD w formie prezentowania poezji, malarstwa, fotografii artystycznej, rękodzieła i muzyki działkowców zjednoczonych w wyżej wymienionym ROD. W społeczności działkowej w listopadzie po raz 6 zorganizowane zostaną działkowe zaduszki oraz dzień niepodległości dla zaproszonych gości oraz mieszkańców Poznania. Organizowane są również wyjazdy integracyjne działkowców na teren innych ogrodów oraz grzybobrania, a także nawiązana jest współpraca z miejską radą seniorów oraz z Centrum Inicjatyw Senioralnych. Prezes kończąc przemówienie zaprosiła wszystkich zgromadzonych do udziału w tych imprezach.

Prezes ROD „Róża” w Ruszkowie **Wojciech Lewandowski** z Kalisza podziękował Przewodniczącą SWW za dotrzymanie słowa i zorganizowanie sesji poświęconej działkowcom. Dodał, że jest to wspaniała inicjatywa gdyż pierwszy raz działkowicze mają kontakt z Samorządem Województwa.

Wspomniał, że ogrody działkowe mają problem, jakim jest wzrost kosztów stałych. Podkreślił, że działkowcy nie roszczą pretensji o to, aby mieli przywileje, ale proszą o zrozumienie. Wspomniał, że kolejna istotna sprawa dotyczy ustawy śmieciowej, która jest źle interpretowana przez władze administracyjne gdyż w różnych rejonach są różne sposoby opłat. Działki nie są miejscem gdzie się śmieci produkuje, a osoby posiadające działki płacą podwójnie.

Józef Kasprzak poinformował, że ogród, w którym jest prezesem od 30 lat w tym roku będzie obchodził 60-lecie istnienia. Powiedział, że współpraca z samorządami lokalnymi na terenie powiatu nowotomyskiego jest wręcz wzorowa. Wspomniał, że gdy tylko powstały powiaty to są przyznawane dotacje na rozwój ogrodów. Dodał, że jako jedyny ogród na terenie

kraju, w którym jest prezesem posiada przedszkole i żłobek gdzie prawie 150 dzieci znalazło miejsce. Ponadto od 30 lat, co roku działkowcy biorą udział w jarmarku chmielnikowiarskim zakończonym dożynkami. Wspomniał, że od 1998 roku organizowane są na terenie ogrodu działkowego wczasy dla emerytów. To są wczasy dziennego pobytu gdzie przy współfinansowaniu Urzędu Marszałkowskiego, PFRON, Starostwa Powiatowego czy gminy.

Prezes działek w Ostrzeszowie „im. Kazimierza Wielkiego” **Roman Tempchel** powiedział, że jest chyba najmłodszym z prezesów gdyż funkcję sprawuje niecały rok. Wspomniał, że od 18 lat jak zasiada w zarządzie, a ROD nie dostało żadnych dotacji ani z samorządu, ani z okręgu. Największym problemem jest obecnie założenie (nowej) instalacji elektrycznej, gdyż cała modernizacja wiąże się z funduszami. Podkreślił, że jest na tej sesji z apelem o wsparcie i liczy na możliwość otrzymania pomocy w tym zakresie.

Zastępca Prezydenta Konina **Sebastian Łukaszewski** powiedział, że odniósł wrażenie, iż dyskusja jest trochę spóźniona, ale bardzo dobrze, że do niej doszło. Dodał, że wysłuchał informacji o bardzo wielu problemach i wie, że samorząd boryka się z takimi problemami na co dzień. Zawniósł do wszystkich radnych, aby na początku nowej kadencji zorganizować jeszcze jedno takie spotkanie, które będzie poświęcone przede wszystkim wysłaniem uwag do władz centralnych, aby zwrócić uwagę na pewne mankamenty i żeby zacząć dokonywać korzystnych zmian. Stwierdził, że druga część tego spotkania powinna być poświęcona tematyce dopłat unijnych, dlatego, że będzie nowa perspektywa unijna w zakresie dotacji.

Wiceprezes Zarządu Okręgowego w Kaliszu **Roman Filipiak** wyraził zadowolenie z powodu organizacji tej sesji. Powiedział, że problemy, które zostały przedstawione są problemami cały czas aktualnymi. Dodał, że pomoc od lokalnych urzędów jest realizowana. Jednak oczekiwałby pomocy w większym stopniu i wymiarze. Wiele ukierunkowanych zadań, które można by przygotować jest problemem dla działkowców, gdyż trudne jest wypełnianie wniosków.

Przewodnicząca SWW **Zofia Szalczyk** stwierdziła, że wypowiedzi wyraźnie wskazują problemy, z jakimi działkowcy się borykają. Dodała, że wszystkie problemy wypowiedziane na sesji zostały zapisane i są przyjęte przez radnych. Następnie poprosiła o wypowiedzi radnych sejmiku.

Jako pierwsza głos zabrała Radna **Mirosława Rutkowska-Krupka**, która powiedziała, że bardzo chciałaby podziękować, że została dostrzeżona przez Polski Związek Działkowców. Stwierdziła, że jej zdaniem samorządowcy są w symbiozie z działkowcami, czego dowodem jest obecna sesja i można to uznać za początek spotkań z Radnymi WW. Dodała, że Samorząd Województwa wspiera działkowców. Są organizowane różne konkursy, jest promocja prowadzona za pieniądze Województwa Wielkopolskiego, są organizowane wystawy, wyjazdy. Wspomniała, że ma świadomość, iż te informacje nie zawsze do docierają do właściwych odbiorców. Podkreśliła, że można by więcej zrobić gdyby te sprawy przekładały się na możliwości współfinansowania wielu przedsięwzięć.

Radny **Wiesław Szczepański** powiedział, że chciałby podziękować działkowcom za 40 000 ha, które dzisiaj są płucami miast i miasteczek oraz za to, że są one oazą wypoczynku, ale również uzupełnieniem żywnościowym gospodarstwa domowego. Radny wspomniał, że mieszka pomiędzy trzema ogrodami działkowymi i widzi jak na ogrodach kwitnie życie. Jest wiele samorządów, które wspomaga Polski Związek Działkowców, ale również są tacy, którzy nie wspomagają, a kiedy tylko mają w tym interes polityczny sięgają po temat ogrodów działkowych, jako element swojej inwestycji. Mówca zacytował polityków z lat minionych, krytycznie ujmując treść ich wypowiedzi w sprawie oceny struktury organizacyjnej i kierownictwa Rodzinnych Ogrodów Działkowych, a to w kontekście ówczesnych tendencji do likwidacji ogrodów działkowych (cytaty z pierwszego czytania ustawy 17 kwietnia 2013 roku). W tym kontekście apelował o to aby dokonując aktu wyborczego mieć na względzie faktyczny stosunek polityków poszczególnych opcji do kwestii ROD. Następnie stwierdził, iż żałuje, że takie posiedzenie nie odbyło się w roku 2011 czy też, 2013, kiedy istniało zagrożenie dla ogrodów działkowych. Dodał, że *wtedy być może stanowiska sejmiku brzmiałyby wdzięcznie, ale podejrzewam, że dlatego nie były one zajmowane, bo wśród ustaw była jedna ustawa ugrupowania politycznego, które rządziło w kraju i które jednocześnie rządzi w sejmikach.*

Mówca wyraził nadzieję, że stanowisko Sejmiku Województwa Wielkopolskiego zostanie uzupełnione o te kwestie, o których była mowa, czyli o prawo wodne, obowiązek nadzoru nad ciekami wodnymi. Tych rzeczy jest wiele. Po wyborach pojawi się nowy sejmik, nowa rada. Warto przygotować nowe stanowisko z pełną analizą prawną.

Radny **Waldemar Witkowski** powiedział, że chciałby bronić Samorządu Województwa Wielkopolskiego, do którego w wystąpieniach był kierowany pewien żal. Za sprawą Arkadiusza Błochowiaka kilka lat temu podjęto decyzję (jako sejmik), że dochodzi do

zwolnienia z opłat za operaty związane z poborem wody na gruntach działkowych traktując działki, jako osoby fizyczne dzięki czemu przez lata był z tym spokój. Niestety zmiana ustawy "Prawo Wodne" spowodowała, że opłaty wracają. Inna instytucja, spółka krajowa chce zarabiać na działkowcach pieniądze. Stwierdził, iż w apelu powinna się znaleźć informacja, że jeżeli ogrody działkowe traktowane są, jako miejsce życia i wypoczynku osób fizycznych, to nie powinny być traktowane, jako przedsiębiorstwa i firmy

Drugą ważną sprawą to śmieci. Radny wyraził niezadowolenie, że mimo zaproszenia nikogo z aktualnych władz miasta Poznania nie ma na sali. Do 2013 roku nie było problemu ze śmieciami, ale w 2011 roku Sejm uchwalił ustawę, która miała spowodować, że pewna liczba koncernów światowych miało żerować na wszystkich. Obecnie żeruje głównie na działkowcach z prostej przyczyny. Wprowadzono w Poznaniu za sprawą Mirosława Kruszyńskiego zasadę, że płaci się od głowy mieszkańca Poznania i okolicznych gmin, które są w związku GOAP. Człowiek bez względu na miejsce przebywania powinien płacić tylko raz. A w ten sposób płaci wielokrotnie. A ogrody działkowe przez GOAP traktowane są, jako tereny przemysłowe, a więc są komercyjne opłaty za wywóz śmieci. Stąd te wzrosty opłat, o których mówili prezesi ROD. Zdaniem Radnego w apelu powinno się znaleźć skierowane do samorządów gminnych, bo to nie samorząd województwa ani nie powiaty, a gminy decydują o kształtowaniu opłat za wywóz odpadów.

Mówca stwierdził, że kolejna ważna sprawa to zamieszkiwanie na działkach. PZD robi, co może, żeby nie legalizować tego procederu, ale to władze gmin na granicy prawa rozwiązują sobie problemy mieszkaniowe, bo nie budują mieszkań socjalnych, meldują na ogrodach działkowych i potem mówią, że *"mieszkać nie wolno, ale zameldowaliśmy, bo to było jego stałe miejsce pobytu"*. I problem przerzuca się na stowarzyszenia, które prawa nie mogą wyegzekwować.

Dodał, iż to również powinno się w apelu znaleźć, że skierowany jest apel do władz samorządowych gmin, bo one prowadzą księgi meldunkowe, żeby jednak ten proceder ukrócić gdyż on uderza w uczciwych działkowców.

Przyznał, że inną ważną sprawą jest uchwała antysmogowa. Województwo Wielkopolskie jest jednym z tych województw, które ma uchwałę antysmogową uchwaloną. Wiąże się to z zakazem spalania paliw o niskiej jakości. Zdaniem Radnego *jest to oręż w ręku ogrodów działkowych, żeby egzekwować prawo. I wtedy straże miejskie oraz inspekcje ochrony środowiska mają prawo i obowiązek na działki wchodzić i tępić tych, którzy palą śmieciami czy paliwami o niskiej jakości.*

Kończąc wypowiedź pochwalił wicemarszałka Krzysztofa Grabowskiego, że *wicemarszałek dał się przekonać i dwa programy, które są w jego decernacie dają możliwość korzystania przez działkowców z tych programów, które samorząd Województwa Wielkopolskiego finansuje.*

Jeden dotyczy pszczół, a drugi mówi o ochronie oczek wodnych. Można skorzystać z tych pieniędzy i pierwsze pieniądze już poszły i oby przy wsparciu zarządów okręgowych te inwestycje mogły się odbyć to po pierwsze będziemy mieć czystsza wodę na działkach, mniej komarów i będzie można jeszcze milej spędzać czas na działkach.

Radna **Mirosława Kaźmierczak** powiedziała, że od lat jest działkowcem. Mimo, że kiedyś mieszkała w bloku i było jej to niezbędnie jako miejsce oddechu to obecnie chociaż zamieszkuje w domu jednorodzinnym nie potrafiła zrezygnować z przyjemności bywania jak również uprawiania ogrodu działkowego. Wskazała, że budującym jest fakt, iż statystycznie są coraz młodszy działkowcy w Polsce. To zainteresowanie działkami niesłabnąco rośnie, bo właśnie na działkach produkuje się zdrową żywność, gdzie rzeczywiście niechętnie stosuje się pestycydy, inne środki ochrony roślin, a chętnie spogląda się w kalendarz biodynamiczny gdzie zgodnie z naturą wysiewa się określone nasiona w konkretnych korzystnych dniach. Rzeczywiście jest to miejsce gdzie można pozyskać zdrową żywność, bez konieczności dokonywania zakupów drogiej ekologicznej żywności.

Ogromnie ważnym miejscem edukacyjnym są ogrody dla tych naszych wnuków. Radna dodała, że *to jest ogromnie ważne dla naszego zdrowia psychicznego, dla tej świadomości, że coś fajnego robimy nie tylko dla siebie ale i dla potomnych. Myślę, że jestem wyrazicielem wszystkich nas, że jest to ważne zadanie dla samorządu województwa w dwóch aspektach: kontaktów celem nauczania pisania wniosków i jednocześnie stworzenia oraz ogłaszania takich konkursów w których będzie dostęp do środków finansowych.*

Radny **Włodzimierz Ignasiński**: powiedział, że jest działkowcem ROD "Transportowiec" Trzcianka. Dodał, iż cieszy się, że nie będzie musiał na tej sesji „politykować” bo został wyręczony przez kolegów. Stwierdził, że jeżeli spojrzeć się w Polsce na ogródki działkowe to właściwie można mówić o olbrzymim, dużym niepolitycznym ruchu, ruchu ludzi, którzy umiłowali niekiedy ziemię, a inni niekoniecznie ziemię tylko wypoczynek po trudzie zupełnie innej pracy. Ale jest to ruch społeczny zupełnie niepolityczny. Działkowcy to kwintesencja Polski. W ogródkach działkowych są ludzie, którzy tworzą wspólnotę łącznie ze swoimi rodzinami. Ale to jest również rodzina, która w trudzie ciężkiej pracy potrafi się

dzielić swoim plonem. Potrafi się dzielić z innymi. Również jest to pomoc dla domów dziecka, pomoc dla ośrodków pomocy ale również możliwość dzielenia się z sąsiadem, który nie ma tego ogródka.

Radny wspomniał, że jest z ogródka "Transportowiec" w Trzciance ale nagrodę otrzymywał inny ogród działkowy z Trzcianki "Słonecznik". Pogratulował serdecznie prezesowi. Powiedział, że jest dumny, że z tego miejsca może gratulować sąsiadom.

Na koniec wypowiedzi zaapelował: *Szanowni prezesi i szanowne zarządy zapraszajcie do współpracy coraz więcej młodych ludzi.*

Radny **Jerzy Kado** poinformował, że trochę nie zgadza się z tym, co powiedział prezydent Konina *bo mówił, że to nie czas na walkę czy jakby starania o wasze sprawy.* Zdaniem Radnego jest to najlepszy czas bo ogrody działkowe zawsze miały problemy. Teraz przed wyborami politycy wiele obiecują więc warto do nich trafiać przed wyborami. Może coś uda się załatwić. Radny powiedział, że chciałby zwrócić się do Radnego Wiesława Szczepańskiego w sposób trochę uszczypliwy. *Byłem posłem w okresie 1993-1997 i pamiętam jak jeden z prezesów, razem ze swoimi kolegami, koleżankami przyjechał do sejmiku szukać poparcia i ratunku ze strony PSL. Wtedy rządziło SLD z PSL. Także te wasze problemy są jakby ciągłe i myślę że najlepszym, co mogliście zrobić, to zebrać ten milion podpisów i to poskutkowało. Tam się okazała wasza siła i znaczenie. Teraz myślę przed wyborami to najbardziej ważne jest abyście dokonali w wielu ogrodach prawnego uregulowania gruntu.* Mówca stwierdził, że wiele ROD funkcjonuje na statusie ogrodu bez tytułu prawnego. Wobec braku planów zagospodarowania przestrzennego obecnie przed wyborami działkowcy powinni trafiać do wójtów, burmistrzów albo tych którzy chcą wygrać.

Ad 7. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia stanowiska Sejmiku Województwa Wielkopolskiego w sprawie wsparcia finansowego z budżetu Państwa działalności Rodzinnych Ogrodów Działkowych.

Przewodnicząca SWW powiedziała, że jest to uchwała w której przede wszystkim odniesiono się do znaczenia ogrodów działkowych w systemie społecznym, systemie eko, znaczeniu gospodarczym. Ta uchwała, to także postulaty o sposobach wsparcia ROD przede wszystkim w nowej perspektywie finansowej. W projekcie tej uchwały wniesiono zapis, że SWW powodowany głęboką troską o dalszy dynamiczny rozwój działalności ROD, realizacji pasji działkowej przez blisko milionową społeczność użytkowników ROD wnosi o: zwiększenie

dostępu ogrodom działkowym do funduszy europejskich i krajowych będących w gestii Samorządu Województwa Wielkopolskiego poprzez wpisanie w strategię rozwoju województwa na lata 2020-2028 tych kwestii oraz także do innych dokumentów programowych. Objęcie rozwoju ogrodów programami dofinansowania szczególnie w sferze edukacji ekologicznej, ochrony środowiska i promowania aktywnego i zdrowego trybu życia. Odniesiono się też do tego, że należy zadbać aby każdy przypadek likwidacji ogrodu był w pełni uzasadniony, odbywał się z poszanowaniem prawa działkowców do odszkodowania i pozyskiwania działki zastępczej.

Przewodnicząca SWW stwierdziła, że podczas dyskusji pojawiły się postulaty, których w projekcie uchwały nie ujęto chociażby w kwestii gospodarki odpadami, wody, energii elektrycznej. Należałoby to przeanalizować i po przeanalizowaniu kwestii w trybie normalnej pracy na następnej sesji projekt uchwały zostanie poddany pod głosowanie. Dodała, że działkowcy wnieśli do debaty nowe i ważne aspekty. Jednocześnie zapytała radnych czy zgadzają się z tym? Przyznała, że widzi pełną akceptację radnych. Zachęciła działkowców do obserwacji dalszych prac sejmiku.

Ad 8. Zamknięcie posiedzenia.

Przewodnicząca SWW powiedziała, że o tym, iż będzie sesja poświęcona ogrodom działkowym, decyzja zapadła w maju ubiegłego roku, daleko przed wyborami. Została wpisana do planu pracy sejmiku w grudniu ubiegłego roku. Uzgodniono, że wrzesień (to już po żniwach działkowych) będzie odpowiednim momentem na sesję.

Przewodnicząca podziękowała osobom, które pomogły w przygotowaniu tej sesji tzn. pracownikom Kancelarii Sejmiku, Marszałkowi Krzysztofowi Grabowskiemu, Departamentowi Rolnictwa który przygotował materiały merytoryczne, Wiceprzewodniczącemu Sejmiku WW Waldemarowi Witkowskiemu, który zabiegał aby tę sesję przeprowadzić oraz panu Józefowi Kasprzakowi, który zdaniem Przewodniczącej zainspirował do tego przedsięwzięcia. Podziękowała również sponsorom a w szczególności Panu Bogdanowi Królikowi z Chrzypka, że ufundował cebulkę Jana Pawła II dla każdego z przybyłych gości, Panu Pawłowi Wachowiakowi prezesowi Spółnia Nochowo spod Śremu za przygotowanie pakietu nasion na następny sezon, firmie Mielcarek za poczęstunek. Przewodnicząca wspomniała, że zawsze jest wspierana przez Polski Związek Rzeźników i Wędliniarzy i na sesjach przygotowuje poczęstunek kielbasą wielkopolską parzoną, która jest zrobiona ze świeżego mięsa i która jest pod ochroną prawną komisji europejskiej. Dodała, że

sponsorem była firma Jana i Sady Krajny. Zwróciła się do gości informując: *otrzymujecie również niezapominajkę jako symbol. Nie zapominajmy o sobie! Niezapominajka jest światowym symbolem ekologii.* Przewodnicząca zachęciła aby każdy na swojej działce zrobił kącik patriotyczny *bo niezapominajka jest symbolem który nas łączy.*

Podziękowała wszystkim za spędzony dzień, dyskusje, rozmowy i zamknęła XLIX sesję Sejmiku Województwa Wielkopolskiego.

*Protokół sporządził
Łukasz Zawadzki*